



Sygn. akt II CSK 637/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Myszka (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Strzelczyk

w sprawie z powództwa T. Z. i E. D.
przeciwko Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej "W." w Ł.
o zobowiązanie do przeniesienia własności nieruchomości
ewentualnie o zapłatę ,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 4 września 2014 r.,
skargi kasacyjnej powódek
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 11 czerwca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódki T. Z. i E. D. wniosły o nakazanie Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej W. w Ł. złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na ich rzecz udziałów po $\frac{1}{2}$ w prawie własności działki równoważnej nr 73/29 - w miejsce wkładu gruntowego wniesionego przez poprzedniczki prawne ewentualnie o zasądzenie kwot po 302.250 zł tytułem wartości tego wkładu.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 2 października 2012 r. zobowiązał pozwaną do złożenia oświadczenia o przeniesieniu na rzecz powódek udziałów po $\frac{1}{2}$ w prawie własności działki nr 73/29 o powierzchni 1.3721 ha, położonej w Ł., dla której prowadzona jest księga wieczysta Kw nr [...], a pozwane do złożenia oświadczenia o wyrażeniu zgody na powyższe oraz zasądził na rzecz powódek kwoty po 1.550 zł tytułem dopłaty.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 r. uwzględnił apelację pozwanej zmieniając zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo w całości oraz oddalił apelację powódek.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięć sądów obu instancji była zbieżna. Ustalono, że poprzedniczki prawne powódek – R. B. i H. S. wniosły w dniu 14 lutego 1953 r. do Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej W. w Ł., której były członkami, wkład gruntowy w postaci prawa własności nieruchomości „plac nr 15” o powierzchni 2.60 ha i „plac nr 14” o powierzchni 0.3999 ha. Naczelnik Powiatu w Ł. decyzją z dnia 19 kwietnia 1975 r. na podstawie ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o scalaniu i wymianie gruntów (Dz.U. Nr 3, poz. 13) podjął z urzędu postępowanie dotyczące wymiany gruntów na terenie wsi W., które objęło także wskazane nieruchomości. Właścicielki nie zostały powiadomione o postępowaniu, a uczestnicząca w nim RSP W. nie ujawniła, że nie przysługuje jej prawo własności. W następstwie wymiany m.in. gruntów R. B. i H. S. z gruntami innych osób fizycznych RSP zachowała część dotychczasowych i otrzymała inne działki, które po scaleniu oznaczono nowymi numerami w ewidencji gruntów. Nieruchomości objęte wymianą i scaleniem były następnie przedmiotem podziałów geodezyjnych, obrotu prawnego lub zdarzeń prawnych. Sąd Rejonowy w Ł. postanowieniem dnia

10 lipca 2009 r. stwierdził nabycie przez pozwaną z dniem 1 stycznia 1985 r. poprzez zasiedzenie szeregu oznaczonych nieruchomości, w tym uzyskanych w wyniku wymiany. Również w tym postępowaniu nie uczestniczyły powódki ani ich następczynie prawne z tytułu dziedziczenia. R. B. i H. S. otrzymywały od spółdzielni ekwiwalent za wniesiony wkład, a ich stosunek członkostwa ustał w następstwie śmierci, odpowiednio w 1986 i 1990 r. Powódki wystąpiły o zwrot nieruchomości wniesionych tytułem wkładu. Pozwana wydała im w dniu 9 września 2009 r. działkę o powierzchni 0.3913 ha, oznaczoną poprzednio jako plac nr 14, oraz działkę o powierzchni 0.6549 ha, stanowiącą poprzednio część placu nr 51, i odmówiła zwrotu pozostałej części gruntów wskazując że nie jest ich posiadaczem. Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu opinię biegłego, że nieruchomość uzyskana przez spółdzielnię w wyniku wymiany i scalenia (obecnie działka nr 73/7) znajduje się w jej posiadaniu i stanowi zwarty obszar gruntu, ale wydzielenie z niej działki dla powódek spowodowałoby naruszenie ciągłości kompleksu, który jest wykorzystywany rolniczo. Pozwana jest właścicielką innych nieruchomości spośród których, zdaniem biegłego, najbardziej zbliżona do części dawnej działki nr 51 jest obecnie działka nr 73/29, mniejsza powierzchniowo, ale o wyższej wartości z uwagi na sąsiedztwo działek objętych obecnie zabudową. Zwrot tej działki nie wymaga dokonania dalszych prac geodezyjnych i nie wpłynie negatywnie na gospodarkę rolną RSP. Zdaniem Sądu Okręgowego oznacza to, że Spółdzielnia dysponuje, w rozumieniu art. 148 § 3 prawa spółdzielczego (dalej jako: p.s.) oraz § 28 statutu, gruntem równoważnym i powinna go wydać powódkom. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia w zakresie odnoszącym się do nakazania złożenia oświadczenia woli powołano również art. 64 k.c. w zw. z art. 1047 k.p.c., a zasądzenia dopłaty w związku z różnicą aktualnej wartości gruntów będących przedmiotem wkładu i gruntów zwracanych - art. 208 § 3 prawa spółdzielczego.

W apelacji powódki wskazały na zmianę okoliczności sprawy polegającą na zbyciu przez pozwaną, po zamknięciu rozprawy, a przed wydaniem wyroku przez Sąd pierwszej instancji, prawa własności działki nr 73/29 na rzecz osób trzecich oraz założeniu dla niej nowej księgi wieczystej połączonego z wpisem nabywców jako właścicieli. Odwołując się do niemożności wykonania orzeczenia zmieniły żądanie pozwu w ten sposób, że wniosły o zasądzenie na ich rzecz kwot

po 302.250 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania wyroku przez Sąd Okręgowy tytułem równowartości nie wydanej części nieruchomości. Pozwana przyznała fakt zbycia nieruchomości.

Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny prawnej. Podstawą wydania wyroku reformatoryjnego było stwierdzenie, że Sąd pierwszej instancji bezpodstawnie poprzestał na badaniu przesłanek art. 148 § 3 w zw. z art. 151 prawa spółdzielczego i postanowień § 28 statutu, gdyż decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia powinny mieć obecne stosunki prawno-rzeczowe. Sąd odwoławczy wskazał, że powódki dochodzą przeniesienia prawa własności za wkład gruntowy wniesiony do użytkowania, a takie roszczenie oparte na art. 148 § 3 p.s. ma swoisty charakter windykacyjny i nie podlega przedawnieniu. Zestawienie tego przepisu i art. 222 § 1 k.c. nakazuje jednak przyjąć, że jeżeli spółdzielnia utraciła władztwo nad przedmiotem wkładu to były członek spółdzielni (jego następca prawny) nie może żądać zwrotu i powinien wystąpić z powództwem windykacyjnym przeciwko osobie, która faktycznie włada gruntem. W tej sytuacji nie materializują się także szczególne przesłanki z art. 148 § 3 p.s. dla wydzielenia i zwrotu gruntu równoważnego. W postępowaniu przeprowadzonym w oparciu o przepisy ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o scalaniu i wymianie gruntów powinni uczestniczyć właściciele i samoistni posiadacze gruntów, ale ustawowy obowiązek czuwania „nad prawidłowym kręgiem uczestników” i doręczania decyzji spoczywał na organie administracji, a nie na spółdzielni. Zdaniem Sądu obojętna jest również okoliczność, że w uzasadnieniu decyzji o wszczęciu postępowania wymiennego wskazano nieracjonalne ukształtowanie gruntów RSP W., gdyż było to zdarzenie zewnętrzne, a jego wyniki nie mogą być postrzegane w kategoriach ewentualnego zawinionego działania pozwanej. Odwołał się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1978 r., III CRN 240/78 (OSNC 1979, nr 12, poz. 239) w którym stwierdzono, że decyzja o zatwierdzeniu projektu scalenia nie stwarza tytułu własności w zakresie, w jakim nieruchomość poscaleniowa nie stanowi ekwiwalentu gruntów przedscaleniowych, dlatego nie narusza praw właścicieli gruntów przedscaleniowych w stosunku do uczestnika postępowania, któremu przypadła nieruchomość mająca stanowić ich ekwiwalent. Za odpowiednik decyzji o zatwierdzeniu projektu scalenia uznał Sąd decyzję o zatwierdzeniu projektu

wymiany gruntów. Stwierdził, że bez względu na to, że R. B. i H. S. nie uczestniczyły w postępowaniu administracyjnym i nie były wymienione w decyzji, stały się współwłaścicielkami nieruchomości wymiennej, oznaczonej obecnie nr 73/7, stanowiącej ekwiwalent m.in. działek wniesionych przez nie do spółdzielni, które przypadły rolnikom indywidualnym. W normalnym toku zdarzeń mogłyby one realizować uprawnienia z art. 148 § 3 p.s. i art. 222 § 1 k.c., przy zachowaniu trybu z art. 4 ust. 2 ustawy o scalaniu i wymianie gruntów, ale utraciły prawo własności w następstwie późniejszych zdarzeń, polegających na zasiedzeniu przez RSP gruntu wymiennego z dniem 1 stycznia 1985 r. Orzeczenie o stwierdzeniu zasiedzenia wiąże sądy na podstawie art. 365 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a z uwagi na rozszerzoną prawomocność także inne osoby zainteresowane w rozumieniu art. 510 § 1 k.p.c., w tym te, które nie były uczestnikami postępowania. Nabycie przez zasiedzenie ma charakter pierwotny i nie łączy się obowiązkiem zapłaty ekwiwalentu pieniężnego na rzecz poprzedniego właściciela. Utrata prawa własności spowodowała, że poprzedniczki prawne powódek w razie ustania członkostwa nie mogłyby domagać się zwrotu wkładu lub jego ekwiwalentu, zatem i ich spadkobierczyniom nie przysługują roszczenia oparte na art. 148 § 3 w zw. z art. 151 p.s. albo na art. 222 § 1 k.c. W ocenie Sądu nie sposób również wywieść z art. 148 § 3 w zw. z art. 151 p.s. podstaw roszczenia odszkodowawczego w miejsce żądania zwrotu wkładu (żądanie ewentualne), a powódki nie podjęły próby wykazania innych okoliczności rodzących odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanej z tytułu deliktu lub kontraktu. Z tych przyczyn uznał, że nie zasługuje na uwzględnienie także powództwo o treści zmienionej w apelacji (art. 383 k.p.c.).

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w całości wniosły powódki, wnosząc o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy w zakresie zmienionego żądania, ewentualnie o uchylenie go i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W ramach podstawy kasacyjnej naruszenia prawa materialnego wskazały na:

- niewłaściwą wykładnię art. 148 § 3 prawa spółdzielczego poprzez uznanie, że przesłanki wynikającego z niego roszczenia pokrywają się z roszczeniem windykacyjnym z art. 222 § 1 k.c., a utrata przez spółdzielnię nieruchomości

stanowiącej wkład gruntowy powoduje utratę przez członka roszczeń o zwrot wkładu lub równowartości, podczas gdy art. 148 § 3 prawa spółdzielczego stanowi *lex specialis* i nie przewiduje możliwości odmowy zwrotu lub rozliczenia,

- niewłaściwe zastosowanie art. 148 § 3 prawa spółdzielczego poprzez przyjęcie, że utrata tytułu prawnego spółdzielni do gruntu stanowiącego wkład, mimo otrzymania przez nią gruntu wymiennego, powoduje wygaśnięcie roszczeń, podczas gdy uregulowania prawa spółdzielczego stanowią przepisy szczególne względem kodeksu cywilnego,

- naruszenie art. 64 ust. 3 Konstytucji RP w związku z nie zastosowaniem art. 148 § 3 prawa spółdzielczego poprzez bezpodstawne pozbawienie powódek konstytucyjnie chronionego prawa własności,

- niewłaściwe zastosowanie do roszczeń powódek art. 222 § 1 k.c., mimo że powódki opierały roszczenia na art. 148 § 3 w zw. z art. 151 prawa spółdzielczego, a przepis art. 222 § 1 k.c. nie miał zastosowania,

- niezastosowanie art. 475 § 2 k.c. w sytuacji, gdy przyjęto wygaśnięcie roszczenia na skutek następczej, niezawinionej niemożliwości świadczenia,

- niewłaściwą wykładnię art. 1 § 1 i art. 3 prawa spółdzielczego przez uznanie za dopuszczalne wzbogacenia się spółdzielni kosztem członków, podczas gdy grunt wniesiony jako wkład stanowi własność prywatną i członek spółdzielni nie może być pozbawiony rekompensaty za grunt utracony przez spółdzielnię.

W ramach podstawy kasacyjnej naruszenia przepisów postępowania, mających istotny wpływ na wynik sprawy, wskazały na uchybienie:

- art. 382 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oparcie wyroku na dokumentach, które nie były przedmiotem dowodu,
- art. 382 k.p.c. w zw. z art. 244 § 1 i art. 129 § 2 k.p.c. poprzez oparcie wyroku na kserokopii postanowienia o stwierdzeniu zasiedzenia, podczas gdy Sąd nie dopuścił dowodu, a kserokopia nie stanowiła dokumentu urzędowego w rozumieniu k.p.c.,

- art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przez brak zawieszenia postępowania mimo złożenia skargi o wznowienie postępowania w sprawie, w której wydano postanowienie o stwierdzeniu zasiedzenia,
- art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. przez brak wskazania podstawy prawnej rozstrzygnięcia i sprzeczność wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku,
- art. 316 § 2 k.p.c. przez niewłaściwą wykładnię wskutek uznania, że ujawnienie się nowych faktów zakłada nie tylko ich pojawienie się w taki sposób, że każdy może się z nimi zapoznać (wpis do księgi wieczystej), ale także pozytywną wiedzę sądu,
- art. 383 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy nastąpiła zmiana okoliczności sprawy uzasadniająca zmianę żądania,
- art. 386 § 1 k.p.c. przez zastosowanie i uwzględnienie apelacji pozwanej mimo bezzasadności i niezastosowanie do zasadnej apelacji powódki,
- art. 385 k.p.c. przez niezastosowanie do bezzasadnej apelacji pozwanej i niewłaściwe zastosowanie do zasadnej apelacji powódki.

Sąd Najwyższy zważył:

Chybione są zarzuty dotyczące naruszeń przepisów postępowania. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego uchybienie przez sąd drugiej instancji treści art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. tylko wyjątkowo może wypełniać podstawę kasacyjną przewidzianą w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Ma to miejsce wówczas gdy, wskutek niezachowania wymagań co do motywowania orzeczeń, nie poddaje się ono kontroli kasacyjnej, w szczególności gdy uzasadnienie nie ma wszystkich koniecznych elementów, bądź zawiera takie braki, które ją uniemożliwiają (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83, z dnia 26 listopada 1999 r., III CKN 460/98, OSNC 2000, nr 5, poz. 100, z dnia 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, nie publ., z dnia 16 stycznia 2006 r., V CK 405/04, nie publ., z dnia 4 stycznia 2007 r., V CSK 364/06, nie publ., z dnia 21 marca 2007 r., I CSK 458/06, nie publ.). Takich wad brak, a motywy wyroku, niezależnie od ostatecznej oceny jego trafności,

w zakresie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia właściwie odzwierciedlają tok rozumowania sądu. Co do uchybień w zakresie prowadzenia postępowania dowodowego na skutek nie wydania postanowienia o dopuszczeniu dowodu oraz poprzestania na kserokopii postanowienia wydanego w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia zauważyć należy, że podstawą zarzutu kasacyjnego mogą być tylko naruszenia przepisów powstałe na etapie postępowania odwoławczego, a sąd drugiej instancji nie uzupełniał postępowania dowodowego. Ponadto dowody prowadzi się w odniesieniu do okoliczności spornych (art. 227 k.p.c.), a do nich nie należała ani data ani treść rozstrzygnięcia w sprawie o stwierdzenie zasiedzenia. Wskazany w ramach tej podstawy art. 382 k.p.c. ma charakter dyrektywy ogólnej, dopuszczającej kontynuację postępowania rozpoznawczego przed sądem odwoławczym, zatem może być podniesiony skutecznie tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy oprze swoje ustalenia na niepełnym materiale dowodowym, pomijając pozostały (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2007 r., II CSK 337/06, nie publ.). Bezzasadna jest podstawa naruszenia prawa procesowego, której upatruje skarżący w uchybieniu art. 316 § 1 k.p.c. Przepis powyższy określa zasadę aktualności rozstrzygnięcia stanowiąc, że sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy, zatem taki który, z przyczyn uzasadnionych normami prawa procesowego lub materialnego, może różnić się od stanu, który istniał w dacie wytoczenia powództwa lub w toku postępowania. W zakresie dopuszczalności powołania powyższego przepisu jako podstawy kasacyjnej przyjmuje się z jednej strony - że nie może on stanowić podstawy wysuwania zarzutów co do określenia konsekwencji wynikających z obowiązywania normy prawnej i zarzutów dotyczących subsumcji ustaleń faktycznych do wskazanej normy prawnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r., II CSK 300/06, nie publ.), z drugiej - że skarżący, który zarzuca naruszenie wskazanego przepisu w odniesieniu do pominiętych okoliczności sprawy, powinien wskazać konkretne zdarzenia (fakty) nieuwzględnione w toku postępowania sądowego oraz ich wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2000 r., IV CKN 647/00, nie publ.). Jakkolwiek rzeczywiście Sąd drugiej instancji oddalając apelację powódek nie uwzględnił zmiany okoliczności sprawy ani następczej zmiany żądania, to nie na skutek

pominięcia, tylko przyjęcia, że powódkom nie przysługuje legitymacja czynna zarówno w zakresie powództwa o przeniesienie własności nieruchomości, jak i o zapłatę. Co do art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. to zwieszenie postępowania jest uprawnieniem a nie obowiązkiem sądu i niepodjęcie decyzji w tym przedmiocie nie może stanowić skutecznej podstawy kasacyjnej. Nie mogą nią być również samodzielnie powołane przepisy art. 385 k.p.c. i 386 § 1 k.p.c., gdyż stanowią jedynie podstawę normatywną treści a nie zasadności rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji.

Na uwzględnienie zasługuje natomiast skarga w zakresie odnoszącym się do zarzutów podniesionych w ramach podstawy naruszenia prawa materialnego. Ich rozważenie należy rozpocząć od przypomnienia, że roszczenia dochodzone w tym procesie wywodzą się ze stosunków prawnych nawiązanych przez poprzedniczki prawne powódek z pozwaną Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną w okresie obowiązywania ustawy z dnia 29 października 1920 r. o spółdzielniach (jedn. tekst Dz. U. 1950 r., Nr 25, poz. 232) i innych aktów normatywnych dotyczących tzw. spółdzielczości produkcyjnej, następnie ukształtowanych ustawą z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12, poz. 61 ze zm.) oraz ustawą z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz. U. 2013 r., poz. 1443 ze zm.) oraz treścią statutów. W odniesieniu do rolniczych spółdzielni produkcyjnych przepisy przejściowe ostatniej z tych ustaw wprowadziły nowe rozwiązanie dotyczące odpłatnego uwłaszczenia nieruchomościami rolnymi, stanowiącymi własność Państwa, użytkowanymi przez nie w dniu wejścia w życie ustawy (art. 274) oraz obowiązek dostosowania treści statutów do ustawy nowej, w pozostałym zakresie oparte były na zasadzie aktualności (jej bezpośredniego działania). Oznacza to, że do oceny czynności i zdarzeń prawnych zaistniałych w przeszłości zastosowanie mają przepisy ówczesnie obowiązujące, a ustanie członkostwa po dniu 1 stycznia 1983 r. powoduje, że podstawą oceny skutków tego zdarzenia prawnego jest prawo spółdzielcze oraz kodeks cywilny (art. 271 i nast.) w brzmieniu obowiązującym w dacie jego zaistnienia.

Przedmiotem działalności rolniczej spółdzielni produkcyjnej jest prowadzenie wspólnego gospodarstwa rolnego w oparciu o osobistą pracę członków. W przeszłości tego rodzaju spółdzielnia kwalifikowana była jako podmiot grupowej

własności społecznej. Obecnie, zgodnie z art. 3 p.s., majątek spółdzielni stanowi prywatny majątek jej członków. W orzecznictwie dominuje stanowisko, że przepis ten należy interpretować jako podstawę zaliczenia praw własności spółdzielni, jako osoby prawnej, do ekonomicznej kategorii własności prywatnej a nie podstawę ustanowienia współwłasności członków spółdzielni (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1996 r., III CZP 152/95, OSNC 1996, nr 4, poz. 52, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z dnia 28 stycznia 2009 r., I SA/OI 505/08, M. Spółdz. 2009, nr 2). Sąd drugiej instancji trafnie zatem wskazał, że spółdzielnia, jako korporacyjnej osobie prawnej, a nie jej członkom przysługuje obecnie prawo własności gruntów, objętych postanowieniem o stwierdzeniu zasiedzenia.

Nie można jednak podzielić dalej idących ocen prawnych, w tym co do następstw nabycia przez spółdzielnię własności nieruchomości poprzez zasiedzenie, zdaniem Sądu, polegających na wygaśnięciu praw R. B. i H. S. do wkładu gruntowego i odpowiednio na braku legitymacji powódek do dochodzenia roszczeń wydobywczych lub pieniężnych, wywodzonych z wycofania wkładu gruntowego w następstwie ustania członkostwa. Przypomnieć należy, że prawa i obowiązki członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej wynikają ze stosunku spółdzielczego, nawiązanego z tą korporacyjną osobą prawną na podstawie umowy (adhezyjnego przystąpienia), którego treść wyznaczają umowa (statut), uchwały organów spółdzielni i przepisy prawa bezwzględnie obowiązujące. Ma on charakter cywilno-prawny szczególnego rodzaju, gdyż składa się z wiązki uprawnień - o charakterze wewnętrznym (w tym organizacyjnych, własnościowych, pracy) oraz zewnętrznym - które podlegają reżimowi prawa spółdzielczego, a cywilnego posiłkowo, o ile prawo spółdzielcze nie stanowi inaczej. W ramach stosunku spółdzielczego wyodrębnia się prawa wynikające wprost ze stosunku członkostwa oraz prawa od niego pochodne, dla powstania których niezbędne jest zaistnienie innych zdarzeń. Takim prawem pochodnym jest tzw. stosunek wkładu, a zdarzeniem jego wniesienie. Regulacje prawne dotyczące obowiązkowego lub fakultatywnego wnoszenia wkładów, ich przedmiotu, kształtujące prawa i obowiązki stron w tym zakresie ulegały zmianie, poza relewantnym problemem dotyczącym wkładów gruntowych nie zachodzi ponadto potrzeba ich przytaczania. Zauważyć

jedynie trzeba, że wnoszenie wkładów gruntowych stanowiło sposób włączania majątku członków do gospodarczej działalności spółdzielni, skutkującego powstaniem ograniczonego prawa rzeczowego w postaci użytkowania o swoistych cechach, do którego w okresie obowiązywania ustawy o spółdzielniach i ich związkach przepisy prawa cywilnego stosowane były odpowiednio (art. 100 § 2), a po wejściu w życie prawa spółdzielczego przepisy tej ustawy i uzupełniająco, z tym że stosowane już wprost, kodeksu cywilnego (art. 145 § 2). Jedynie nieliczne z tych przepisów mają przy tym charakter bezwzględnie obowiązujący, zatem treść tego stosunku prawnego wyznacza przede wszystkim treść umowy.

Specyfiką stosunku wkładu gruntowego jest mimo powstania prawa użytkowania, zachowanie przez członka spółdzielni dotychczasowych praw rzeczowych, obligacyjnych albo posiadania gruntu, możliwości rozporządzania nim przy przekazaniu spółdzielni uprawnień obejmujących władanie, pobieranie pożytków, podejmowanie czynności dyspozytywnych w zakresie gospodarowania, zmiany przeznaczenia gruntów, zmiany jego substancji, dokonania zabudowy połączonej z nabyciem przez spółdzielnię prawa własności powstałych budynków. Spółdzielcze prawo użytkowania wkładów gruntowych na ogół miało charakter odpłatny, a ekwiwalentne świadczenie spółdzielni realizowano poprzez udział członka w jej dochodzie lub wypłatę wynagrodzenia w wysokości ustalonej w statucie. Podkreślenia wymaga, że mimo wyraźnej preferencji dla poszerzania własności społecznej, wynikającej z założeń aksjologicznych poprzedniego ustroju społeczno-politycznego, ustawodawca nigdy nie wprowadził wyłączenia gruntów wniesionych jako wkłady do rolniczych spółdzielni produkcyjnych, a prawo użytkowania skutkujące posiadaniem zależnym (w piśmiennictwie określanym także jako dzierżenie) uniemożliwiało jego przekształcenie przez spółdzielnię w posiadanie samoistne, które mogłoby doprowadzić do nabycia prawa własności przez zasiedzenie. Przepisy wskazywały ponadto wprost, że w okresie gdy grunt był w użytkowaniu spółdzielni zasiedzenie biegło na rzecz dotychczasowego posiadacza samoistnego (którym nie musiał być członek spółdzielni), a w wypadku jego zamiany tak uzyskana nieruchomości stawała się przedmiotem dalszego zasiedzenia (art. 104 § 3 ustawy o spółdzielniach i ich związkach, art. 149 prawa spółdzielczego).

Abstrahując od wad postępowania sądowego, które zakończone zostało postanowieniem o stwierdzeniu zasiedzenia nieruchomości przez pozwaną, i potwierdzając prawidłowość stanowiska sądu drugiej instancji o zakresie związania jego treścią, podnieść należy, że zmiana stosunków prawno-rzeczowych dotyczących nieruchomości nie mogła doprowadzić do unicestwienia stosunku spółdzielczego. Nadal istniały bowiem stosunek członkostwa i pochodny stosunek wkładu, z których wynikały prawa podmiotowe członka spółdzielni obejmujące możliwość postępowania w określony sposób, przyznany przez normę prawną, która mogła być realizowana w formie roszczeń. Już z istoty wniesienia wkładu gruntowego wynikało prawo członka do jego wycofania lub możliwość wygaśnięcia i korelat w postaci obowiązku spółdzielni dokonania jego zwrotu. W okresie obowiązywania prawa spółdzielczego przesłanki roszczenia członka spółdzielni o zwrot wkładu określa statut (art. 148 § 1), a następców prawnych członka i art. 151 w zw. z art. 148 § 1 i statut. Sposób zwrotu wyznaczają art. 148 § 3 i 4, stwierdzające, że członek wycofujący wkład ze spółdzielni otrzymuje ten sam grunt, który został wniesiony, jeżeli potrzeby wspólnej gospodarki nie stoją temu na przeszkodzie, w przeciwnym wypadku otrzymuje z uwzględnieniem interesów obu stron grunt równoważny. W wypadku gdy występuje różnica w obszarze lub wartości użytkowej zwracanych gruntów, następuje rozliczenie według cen rynkowych z dnia rozliczenia. Następcy prawni członka mogą wycofać wkład gruntowy według zasad odnoszących się do członka, który wypowiedział członkostwo. Art. 279 § 2 k.c. umożliwia ponadto w razie wygaśnięcia użytkowania gruntu przejęcie działki zabudowanej budynkami lub urządzeniami, stanowiącymi własność spółdzielni, przez spółdzielnię na własność za zapłatą wartości w chwili wygaśnięcia użytkowania.

Trafnie zarzuca skarga, że wykładnia wskazanych przepisów prawa spółdzielczego dokonana w zaskarżonym orzeczeniu, jest wadliwa. Wniosek, że z zestawienia art. 148 § 3 prawa spółdzielczego i art. 222 § 1 k.c. wynika niemożność żądania zwrotu wkładu gruntowego, jeżeli spółdzielnia utraciła władztwo nad jego pierwotnym przedmiotem albo jeżeli uzyskała do gruntu wymiennego własny tytuł prawno-rzeczowy, nie jest prawidłowy. Roszczenia dochodzone w oparciu o statut i wskazane przepisy prawa spółdzielczego mają

charakter samodzielny, a nie uzupełniający. Polski system prawny dopuszcza wprawdzie wskazanie przez powoda, dla uzasadnienia jednego żądania wywodzonego z tych samych okoliczności faktycznych, na istnienie kilku roszczeń materialno-prawnych (czyli kwalifikacji prawnych roszczenia procesowego), co umożliwi sądowi dokonanie wyboru w zakresie przyjęcia podstawy prawnej rozstrzygnięcia, ale powódki nie powoływały się na taki zbieg. Dochodzone roszczenia jakkolwiek mają charakter petytoryjny, to nie są oparte na prawie własności, a na prawie względnym do zwrotu wkładu gruntowego, wynikającym z wygaśnięcia stosunku spółdzielczego - na skutek ustania członkostwa wobec śmierci członków spółdzielni - oraz następczo stosunku wkładu niezależnie od wcześniejszego ustania spółdzielczego prawa użytkowania. Z treści art. 148 § 3 prawa spółdzielczego nie można wywieść podstawy prawnej stwierdzenia, że spółdzielnia może odmówić zwrotu wkładu z odwołaniem do nabycia prawa własności gruntu stanowiącego jego przedmiot. Wynik analizy językowej tego przepisu, dokonywanej z zastosowaniem dyrektywy języka potocznego i języka prawnego wskazuje, że roszczeniu o zwrot można przeciwstawić jedynie przesłankę „potrzeby wspólnej gospodarki”, ale wówczas przekształca się ono w roszczenie o zwrot „gruntu równoważnego”. Pojęcie „ten sam grunt” należy uznać za tożsame z pojęciem gruntu uzyskanego w następstwie wymiany dokonanej na podstawie ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o scalaniu i wymianie gruntów, zatem i ono nie może być zrównane z „gruntem równoważnym”. Przez „potrzeby wspólnej gospodarki” w rozumieniu omawianego przepisu uznaje się w piśmiennictwie i orzecznictwie zachowanie budynków, urządzeń, nie naruszanie scalonego obszaru, trudności w rozliczeniu nakładów, szczególnie pogorszenie stanu rzeczy ale brak przeszkód dla nadania mu szerszego znaczenia. Nie ma również podstawy do przyjęcia *per analogiam* zarzutu ubezskutekniającego roszczenie windykacyjne opartego na art. 222 § 1 k.c. in fine, skoro konstrukcja prawna dochodzenia zwrotu wkładu jest pełna i oparta na odmiennych przesłankach. Ponadto, jak wyżej wskazano, spółdzielcze prawo użytkowania gruntu wniesionego do RSP jako wkład gruntowy wyklucza dopuszczalność jego zasiedzenia, zatem zaistnienie ekscesu nie uzasadnia żadnej koncesji na rzecz spółdzielni, która legitymuje się nabyciem prawa własności w taki

sposób. Wprawdzie art. 251 k.c. wskazuje, że do ochrony praw rzeczowych ograniczonych stosuje się odpowiednio przepisy o ochronie własności, ale nie ma on zastosowania, gdyż użytkowanie gruntu przez RSP wygasło i powódki dochodzą innych roszczeń. Sąd drugiej instancji przyjmując brak legitymacji powódek dla dochodzenia roszczenia w oparciu o art. 148 § 3 w zw. z art. 151 prawa spółdzielczego pominął również okoliczność, że powódki uzyskały już od pozwanej zwrot części gruntów w naturze, z tym że o mniejszym obszarze i wartości użytkowej jak wniesione tytułem wkładu, a w takiej sytuacji możliwe jest dochodzenie roszczeń uzupełniających w pieniądzu według cen rynkowych z dnia rozliczenia (art. 148 § 4 prawa spółdzielczego, § 28 ust. 5 statutu RSP). Konkludując stwierdzić należy, że wykazanie nabycia przez RSP w drodze zasiedzenia prawa własności nieruchomości, która w chwili wniesienia jako wkład gruntowy członka spółdzielni, była własnością członka spółdzielni, nie zwalnia jej z obowiązku rozliczeń w następstwie ustania członkostwa w naturze, jeżeli dysponuje gruntem równoważnym, lub poprzez świadczenie pieniężne.

Nie budzi zastrzeżeń stwierdzenie Sądu Apelacyjnego, że mimo nieuwzględnienia właścicielek gruntu wniesionego jako wkład gruntowy w treści decyzji o wymianie uzyskały one tytuł prawny w postaci prawa współwłasności gruntu ekwiwalentnego. Zgodne jest ono z utrwaloną wykładnią ustawy z dnia 24 stycznia 1968 r. o scalaniu i wymianie gruntów (Dz. U. Nr 3, poz. 13 ze zm.) oraz tożsamy w tym zakresie przepisów ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów (jedn. tekst: Dz. U. 2014 r., poz. 700). - por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r., III CZP 125/08, OSNC 2009, nr 11, poz. 149, z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CZP 16/13, OSNC 2014, nr 1, poz. 2. Wskazane akty prawne nie miały charakteru uwłaszczeniowego i nie zmieniały stanu prawnego nieruchomości w tym znaczeniu, że nie zastępowały dotychczasowych tytułów prawnych do gruntów innymi. Ubocznie jedynie wskazać należy, że ustawa z dnia 24 stycznia 1968 r. zawierała samodzielną regulację (art. 4) dotyczącą wymiany i scalenia gruntów rolniczej spółdzielni produkcyjnej, a następnie wydzielania z tak powstałej nieruchomości gruntów odpowiadających udziałowi członka, który występuje z tej spółdzielni po zakończeniu postępowania scaleniowego. Odpowiednikiem tego przepisu jest art. 16 (według obecnej

numeracji i aktualnego brzmienia) ustawy z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów, stanowiący, że na wniosek zarządu, zgłoszony w oparciu o uchwałę walnego zgromadzenia członków, wydziela się grunty stanowiące wkład członków spółdzielni jako jedną nieruchomość z określeniem wielkości udziału każdego z członków w tej nieruchomości, ustalanego według szacunku porównawczego gruntów poddanych scaleniu. W razie wystąpienia członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej z tej spółdzielni po zakończeniu postępowania scaleniowego, na jego wniosek wydziela się grunty odpowiadające jego udziałowi w nieruchomości przy zachowaniu zwartości kompleksu gruntów spółdzielczych. Wydzielenie gruntów następuje na podstawie decyzji starosty. Istotą omawianej konstrukcji prawnej jest zatem niedopuszczalność drogi sądowej w zakresie podziału i wydzielenia działki wymiennej ze scalonej nieruchomości na rzecz członka występującego ze spółdzielni. Niemniej w orzecznictwie sądów administracyjnych utrwalona jest wykładnia, że wskazany tryb wydzielenia wkładów gruntowych może mieć zastosowanie jedynie w wypadku scalenia dokonanego przy zachowaniu warunków przewidzianych w tym przepisie, tj. na wniosek zarządu, zgłoszony w oparciu o uchwałę walnego zgromadzenia członków, a w innych wypadkach wydzielenie takie powinno nastąpić w drodze umowy zawartej w formie aktu notarialnego między spółdzielnią a jej byłym członkiem albo w postępowaniu przed sądem powszechnym (por. m. in. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 lutego 1989 r., II SA 972/88, ONSA 1989, nr 1, poz. 28, wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 14 lutego 1989 r., II SA/Go 88/07, nie publ.). W ocenie Sądu Najwyższego brak uzasadnionych podstaw dla odstąpienia od tego poglądu.

Naruszenia wskazanych przepisów prawa materialnego uzasadniają podstawę kasacyjną określoną art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. w stopniu skutkującym koniecznością wydania wyroku kasatoryjnego. Z tych przyczyn w oparciu o art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji, pozostawiając Sądowi ponownie rozpoznającemu sprawę rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

